

Sygn. akt I C 50/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 grudnia 2015 roku**

**Sąd Rejonowy Gdańsk -Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny**

w składzie :

**Przewodniczący** SSR Agnieszka Piotrowska

**Protokolant** sekr. sąd. (...)

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. C. kwotę 10.615,64 zł (dziesięć tysięcy sześćset piętnaście złotych sześćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09 stycznia 2015r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.931 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 50/15

## UZASADNIENIE

Powódka J. C. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. (dalej jako: S.) kwoty 10.616,98 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że na dochodzoną kwotę składa się kwota główna w wysokości 9.774,99 zł oraz skapitalizowane odsetki od dnia 6 maja 2014 r. do dnia wytoczenia powództwa w kwocie 841,99 zł. Powódka podniosła, że zawarła z pozwaną „Umowę (...) z (...)ze składką Regularną M. Spektrum” nr (...). Umowa ta zawarta została na czas oznaczony – 20 lat, jednakże powódka złożyła wniosek o wypłatę (...). Pozwana wypłaciła powódce 17.874,20 zł, podczas gdy powinna wypłacić 27.649,19 zł. Różnica w kwocie 9.774,99 zł została przez S. potrącona z tytułu opłaty likwidacyjnej, która zdaniem powódki została naliczona bezzasadnie, bowiem postanowienia umowne (zawarte w OWU), w oparciu o które dokonano naliczenia przedmiotowej opłaty, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka była informowana o warunkach umowy i wyrażała na nie zgodę, a kwestionowanych przez powódkę postanowień nie można uznać za niedozwolone bowiem dotyczą głównego

świadczenia stron sformułowanego w sposób jednoznaczny, a ponadto nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie rażąco naruszający jego interesy.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka J. C. zawarła z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W. „Umowę (...) z (...)ze składką Regularną M. Spektrum” nr (...). Umowa ta zawarta została na czas oznaczony – 20 lat, wysokość miesięcznej składki wynosiła 500 zł. Prawa i obowiązki wynikające z umowy określone zostały w (...) M. Spektrum, o indeksie (...) (...). Powódka przed zawarciem umowy zapoznała się z (...), warunki umowy nie były z powódką indywidualnie uzgadniane.

/ **bezsporne** , nadto: wniosek o zawarcie umowy – k. 41-42, polisa – k. 43, zeznania powódki k. 118-119/

Zakres ubezpieczenia obejmował następujące zdarzenia ubezpieczeniowe: dożycie przez ubezpieczonego daty dożycia, śmierć ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia. W przypadku zajścia pierwszego ze zdarzeń ubezpieczeniowych ubezpieczyciel wypłaca ubezpieczonemu świadczenie ubezpieczeniowe w wysokości kwoty równej wartości polisy, w przypadku zajścia drugiego ze zdarzeń ubezpieczeniowych ubezpieczyciel wypłaca uposażonemu świadczenie w wysokości wyższej z następujących kwot:

- kwoty równej wartości polisy powiększonej o kwotę równą dziesięć procent wartości polisy,
- kwoty równej sumie wpłaconych składek regularnych i składek dodatkowych zmniejszonych o częściowe wykupy.

W § 25 (...) określono między innymi, iż ubezpieczający, od drugiej Rocznicy Polisy ma prawo wystąpić o wypłatę Wartości Wykupu pod warunkiem, że opłacił wszystkie Składki Regularne w należnej wysokości, wymagane do dnia złożenia wniosku o wypłatę Wartości Wykupu. Złożenie takiego wniosku skutkuje rozwiązaniem umowy z dniem jego złożenia. Wysokość kwoty do wypłaty, powstałej w wyniku naliczenia Wartości Wykupu, jest równa Wartości Polisy, obliczonej według Cen Jednostek Funduszy z najbliższego Dnia Wyceny danego Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego, następującego najpóźniej po drugim dniu roboczym od dnia rozwiązania umowy pomniejszonej o opłatę likwidacyjną pobraną od wartości tej części środków wpłacanych z Rachunku Jednostek Funduszy, która stanowi wartość Jednostek Funduszy zakupionych z opłaconej Składki Regularnej, należnej w okresie pierwszych pięciu lat polisy, po uwzględnieniu umorzeń Jednostek Funduszy. Stawka opłaty likwidacyjnej wskazana została w załączniku nr 1 do (...)jako:

1. w pierwszych dwóch L. Polisy - 100%,
2. od(...) – wg matematycznego wzoru:

$$100\% - ((...))$$

gdzie K stanowi Okres (...),

natomiast (...) – mniejszą z dwóch wielkości: a) liczbę pełnych L. Polisy, za które została zapłacona Składka regularna, b) liczbę pełnych L. Polisy licząc od dnia zawarcia Umowy do dnia wystąpienia o wypłatę Wartości Wykupu,

3. w okresie (...)– wg powyższego wzoru, przy czym w takim przypadku (...) oznacza liczbę pełnych L. Polisy licząc od dnia zawarcia Umowy do dnia wystąpienia o wypłatę Wartości Wykupu.

/ **bezsporne** , nadto: (...)– k. 44-47, załącznik nr 1 – k. 47 v./

Sposób wyliczenia opłaty likwidacyjnej jest znany w chwili zawarcia umowy i jej wysokość nie przekłada się na konkretne koszty ponoszone przez spółkę w związku z konkretną umową, w momencie rozwiązania umowy pozwana nie sporządza kalkulacji poniesionych w związku z daną umową kosztów. Na etapie konstrukcji produktu jakim jest umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w celu ustalenia stawki opłaty likwidacyjnej pozwany dokonał kalkulacji kosztów jakie zostały poniesione przez spółkę w danym roku i podzielił

te koszty przez liczbę polis zawartych w danym roku. Wysokość opłaty jest uśrednioną wartością obejmującą koszty ponoszone przez spółkę w związku z danym typem umowy, przy czym w odniesieniu do konkretnych umów realne koszty mogą być wyższe lub niższe.

/ **dowód** : zeznania świadka K. L. – k. 115-117 (protokół elektroniczny)/

Powódka złożyła wniosek o wypłatę wartości wykupu, co skutkowało przedterminowym rozwiązaniem umowy z dniem 04.04.2014r. W związku z rozwiązaniem umowy pozwana wyliczyła wartość jednostek funduszy na kwotę 27.649,19 zł. Pozwana wypłaciła powódce kwotę 17.874,20 zł, potrącając kwotę 9.774,99 zł tytułem opłaty likwidacyjnej.

/ **bezsporne** , nadto: rozliczenie – k. 9, korespondencja między stronami – k. 10-14/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na zeznaniach powódki oraz świadka K. L., które były spójne, logiczne oraz zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a także na załączonych do akt dokumentach, których prawdziwości i autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Sąd też nie znalazł podstaw do podważania ich wiarygodności.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z badania opinii konsumentkiej (...) S. A. na okoliczność, iż świadczenie wykupu jest głównym świadczeniem stron przedmiotowej umowy, z uwagi na fakt, iż dokument ten stanowi wyłącznie zestawienie opinii bliżej nie sprecyzowanych klientów pozwanej na temat warunków umowy i sam w sobie nie może stanowić podstawy do oceny jej prawnych aspektów.

Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego aktuarusza na okoliczność prawidłowości kalkulacji pobieranych przez pozwaną kosztów związanych z przedterminowym rozwiązaniem umowy i ich wpływu na wysokość wartości wykupu oraz wpływu postanowień umownych dot. tej wartości na sytuację finansową pozwanej i jej klientów. Przeprowadzenie tego dowodu stało się bowiem bezprzedmiotowe wobec przyznania przez stronę powodową, iż kalkulacja dokonana przez pozwaną stanowiąca w istocie kalkulację wszelkich kosztów ponoszonych przez pozwaną w związku z danym rodzajem umów była prawidłowa, a także w świetle przywołanych dokumentów i zeznań świadka K. L. – pracownicy pozwanej, aktuarusza – która wprost stwierdziła, że sposób wyliczenia opłaty likwidacyjnej jest znany w chwili zawarcia umowy i jej wysokość nie przekłada się na konkretne koszty ponoszone przez spółkę w związku z umową zawartą z powódką.

Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny był w niniejszej sprawie właściwie bezsporny – spór sprowadzał się jedynie do kwestii, czy postanowienia umowne dotyczące opłaty likwidacyjnej stanowią klauzulę abuzywną.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji; ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami; ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta; postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie powyższe przesłanki zostały spełnione.

Wedle definicji art. 385<sup>1</sup> § 3 postanowienia umowy "nieuzgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców (bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają "uzgodnieniu", dlatego też okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę "uzgodniono". W niniejszej sprawie możliwość pobierania przez pozwaną opłaty likwidacyjnej, jak również sposób jej wyliczenia, zostały określone w (...), na treść których kontrahent (strona powodowa) nie miał żadnego wpływu – mógł je jedynie w całości przyjąć lub odrzucić. Tym samym należy uznać, że nie zostały one uzgodnione indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy. Należy przede wszystkim wskazać, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie ochrony ubezpieczeniowej na rzecz klientów (konsumentów), ze strony zaś konsumenta – zapłata wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną usługi - składki. Głównym świadczeniem należnym zatem pozwanemu jest składka a nie opłata likwidacyjna. Niewątpliwie opłata likwidacyjna ma wpływ na świadczenie wykupu (pomniejszając je), które stanowi główne świadczenie pozwanego. Tym samym świadczenie w postaci opłaty likwidacyjnej jest świadczeniem dotyczącym świadczenia głównego, związanym ze świadczeniem głównym, nie stanowi jednak samo w sobie głównego świadczenia stron.

Odnosząc się natomiast do kwestii ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta należy zacytować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia(...) rozumieniu art. (...) "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta".

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wysokość opłaty likwidacyjnej za wypłatę wartości wykupu ustalana była według określonego w umowie matematycznego wzoru, uzależniającego ją wyłącznie od okresu związania stron umową. Umowa nie określała co wchodzi w skład tej opłaty tj, jakie składają się na nie koszty, czy opłaty. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, wysokość opłaty likwidacyjnej nie miała też żadnego związku z faktycznie ponoszonymi przez S. kosztami związanymi z realizacją, bądź faktem przedterminowego rozwiązania tej konkretnej umowy. Jak stwierdził w wyroku z dnia 19. 03. 2007 r. (...), a które to zdanie Sąd orzekający w pełni podziela i uznaje za własne, przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy. Zdaniem Sądu objęte pozwem postanowienie umowne w sposób nieusprawiedliwiony nakłada na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej bez możliwości określenia jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Godzi to w zasadę równowagi kontraktowej stron, uniemożliwiając konsumentowi ochronę jego praw. Pozwana dysponuje natomiast prostym mechanizmem naliczania tej opłaty i fizycznego jej pobierania w drodze potrąceń. Nie ulega więc wątpliwości,

że przedmiotowe postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta (strony powodowej).

Należy też podkreślić, że w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym (różnica sprowadzała się do określenia wysokości opłaty likwidacyjnej za pomocą tabeli, a nie matematycznego wzoru) wypowiedział się też (...), który wyrokiem z dnia 9 stycznia 2012 r. uznał taką klauzulę za niedozwoloną i zakazał jej stosowania. Orzeczenie to podlegało rozpoznaniu kasacyjnemu (...), w którym (...), oddalając skargę kasacyjną, podzielił to stanowisko (...)który wcześniej oddalił apelację od wyroku (...)

W związku z powyższym należało uznać, że przedmiotowe postanowienie umowne nie wiąże stron, a co za tym idzie brak jest podstaw do świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanej z tego tytułu. Tym samym świadczenie to, jako nienależne, podlega zwrotowi.

Dlatego też Sąd, na podstawie art. 405 § 1 k.c. oraz 410 § 1 i 2 k.c., zasądził na rzecz powódki zwrot uiszczonej przez nią opłaty likwidacyjnej w kwocie 9.774,99 zł.

Powódka domagała się również skapitalizowanych odsetek od tej kwoty od dnia 6 maja 2014 r. do dnia wytoczenia powództwa (9 stycznia 2015 r.). W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę treść art. 482 § 1 k.p.c., odsetki te winny być jednak naliczone do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Tak wyliczone odsetki stanowią kwotę 840,65 zł.

Z uwagi na powyższe, Sąd w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.615,64 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, równocześnie oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie III wyroku, na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. 09. 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jak w pkt. 4 wyroku uznając, że powódka uległa jedynie co do nieznaczonej części swojego żądania i zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów procesu w całości. Na koszty te złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 531 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł.

.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)